

# GAZETA ŁÓDZKA

Piątek, 13 Kwietnia 1917 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VI. — № 100.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚ:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartalne rb. 1.80

miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie popołudni.

Redakcja i Administracja Przejazd 8, skrzynka pocztowa № 54. Administr. otwarta codz. od 9 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 12 rano.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10-ej do 2-oj.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA.

Nadest. 4.14 przed i wśród tekstu za wiersz petit lub jego miejsce 50k; reklamy za tycsta 20 k; powyżej 15 k nekrologia 20 k; ogłoszenia drobna 2 kop. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 20 kop

## Rosja a prawosławie.

Kościół, który i dziś jeszcze jest niezwykle ważnym czynnikiem życia społecznego, odegrał kolosalną rolę w historii rozwoju społecznych instytucji państwowych. Przemocny jego wpływ odzwierciedla się w tysiącach zjawiskach prawnych, w pojęciach i przekazywaniach mas ludowych, we wszystkich zresztą przejawach ducha ludzkiego, który przez wiele wieków był pod wszechwładnym panowaniem kościoła.

Z chwilą rozdziału kościoła chrześcijańskiego na dwie części: na wschodnią i zachodnią, każda z tych części poczęła kształtować się odrębnie i rozwijać samodzielnie. O ile jednak na zachodzie Rzym wzrastał stale w potęgę i wpływy, o ile coraz bardziej górował nad państwem świeckim, o tyle patriarchyat wschodni wędził i karłowaciał, stawał się narzędziem w rękach władców bizantyjskich, nieledwie ich sługą, aż zeszedł do poziomu zwykłego organu państwowego, a duchowny stał się urzędnikiem państwowym, poddanym władzy świeckiej.

Rosja, która przyjęła chrzest z rąk bizantyjskich, a wraz z nim i całą ideologię państwową i religijną, zastosowała system zjednoczenia państwa z kościołem z całą bezwzględnością, jaką cechuje zarówno wewnętrzna, jak i zewnętrzna politykę rosyjską. Wytworzyło to wpływ wzajemny obu czynników w stopniu o wiele bardziej wzmożonym niż na zachodzie, tak iż polityka Rosji była polityką prawosławia i odwrotnie.

Ciekawe to zjawisko przejawia się zarówno wobec zagadnień, dotyczących się wewnętrznego ustroju kraju, jak też i jego polityki zagranicznej; przyjrzyjmy się tedy przedewszystkiem strukturze samego kościoła wschodniego w jego rozwoju historycznym, który warunkuje poniekąd również jego stanowisko zewnętrzne.

Zgodnie z zasadą autokefaliaści, t. j. zupełnej niezależności politycznej i religijnej (nawet w kwestjach dogmatycznych) każdego kościoła obrządku wschodniego w danym państwie od kościołów państw innych, w przeciwstawieniu do powszechności, jaką cechuje kościół katolicki, Rosja już w zaraniu swej egzystencji, jako państwo jednolite, nie zaś udzielne, stanęła o własnych siłach, oddzieliwszy się w roku 1589 od patriarchyatu Konstantynopolitańskiego i tworząc własny patriarchyat w Moskwie. — Był to pierwszy krok w kierunku upaństwowienia kościoła; drugi i decydujący był dziełem Piotra Wielkiego, który w roku 1721 dokonał reformy kościoła w ten sposób, iż zniósł patriarchyat zupełnie, a na miejsce jego powołał Synod, złożony z biskupów, mianowanych przez cesarza, jako głowę kościoła, urzędujący stale pod przewodnictwem nadprokuratora, który jest osobą świecką i wchodzi jako taka w skład komitetu ministrów.

Podobny ustrój odpowiada w zupełności planom rządowym, czyni bowiem z religii pewne narzędzie w ręku władz. W rzeczy samej duchowieństwo, szczególnie niższe, zorganizowane jest w sposób wprost wojskowy, przy-

czem, w każdym razie teoretycznie, dyscyplina jest ogromna. Policja kościelna z niemięjszą, niż świecka, pieczołowitością otaczała poszczególnych duchownych i starała się o utrzymanie ich działalności w ramach urzędowej polityki; opornym grożą surowe kary, idące aż do przymusowego wstąpienia do klasztoru, a dawniej nawet do chłosty.

Do czasu Katarzyny II była ta ostatnia normalnym zjawiskiem i fakty wymierzania kar cielesnych przez archierejów były zjawiskiem ogólnym; od r. 1808 prawo to posiada tylko władza świecka a zupełne zniesienie nastąpiło w r. 1862.

Podobne postępowanie ma naturalnie na celu zupełne uzależnienie duchowieństwa od władz świeckich, celem zamienienia go na narzędzie polityki.

Zadaniem kościoła prawosławnego jest tedy przedewszystkiem budzenie w ludzie poczucia ekskluzywności narodowej i religijnej w duchu życzeń rządowych, tamowanie wszystkiego, co dąży do postępu i uświadomienia szerokich mas, do podniesienia ich moralnego i materialnego...

Ciekawy pod tym względem jest ukaz, datowany 17 maja 1722 r., który polecał duchownym zawiadamiać władze świeckie, w szczególności departament policji, o wszelkich złych czynach i myślach, w jakie wtajemniczą ich paparzystwo pod pieczęcią spowiedzi... Trudno dziś w rzeczy samej sprawdzić stosowanie owego prawa, można jednak z pewnością stwierdzić, iż nie uległo ono uchyleniu, a zatem formalnie nadal obowiązuje.

Takie są wewnętrzne podstawy cerkiewne, taki jest grunt, na którym wyrastają nieustannie coraz nowsze skandale w rodzaju rasputinowskich, które zdumiewają świat cały swym bezdennym cynizmem i potwornością.

Niemniej ważną rolę spełnia cerkiew prawosławna, o ile chodzi o zagraniczną politykę rządu. Pod płaszczykiem opieki nad gniebnym na Bałkanach prawosławiem Rosja walczyła z Turcją o wpływy swe na tych ziemiach; pod pretekstem patronatu nad cerkwią i słowianstwem starała się o umocnienie swych interesów w Bułgarii, Serbii, Czarnogórze, a nawet Rumunii i Grecji, mimo, że kościoły państw tych są również autokefalne.

Niski poziom umysłowy duchowieństwa, pewne strony dogmatyczne prawosławia, a bardziej jeszcze pobudki społeczne sprzyjają tworzeniu się niezliczonej ilości sekt religijnych, które podkopują stale powagę kościoła urzędowego. Wraz z budzącym się w narodzie rosyjskim krytycyzmem w stosunku do rządu i jego instytucji malała powaga cerkwi i nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż wszelka reforma polityczna pociągnie za sobą reformę kościelną w duchu rozdziału, choćby częściowego, kościoła od państwa.

Revolucja rosyjska zadawolniła się na razie tylko usunięciem z łona Synodu osób, stojących wyraźnie po stronie obalonego rządu, nie pomyślała natomiast jeszcze o żadnych reformach wewnętrznych w samym kościele prawosławnym. Przeprowadzenie istotnych i daleko sięgających zmian będzie nape-

tykało stale na wielkie przeszkody, gdyż kościół obrządku wschodniego wyrósł na gruncie absolutyzmu, przepojony jest zasadami caratu, którego potężny przedstawiciel był jednocześnie głową kościoła. Skłonny do ruchu sekciarskiego lud rosyjski z pewnością zareaguje

na zmiany w strukturze wewnętrznej i zewnętrznej kościoła i na swój sposób wykorzysta wolność wyznania, aby powiększyć sekciarstwo, co może się zresztą przekształcić w ruch, zdążający do obalenia obecnego rządu.

M. N.

## Deklaracja T. Rady Stanu.

Rada Stanu na ostatnim posiedzeniu plenarnym dnia 6 b. m. rozważywszy odezwę tymczasowego rządu rosyjskiego do polaków, przyjęła jednomyślnie deklarację treści następującej:

„Wojna europejska wysunęła na widownię świata sprawę polską, jako wielkie zagadnienie polityki międzynarodowej. Naród nasz odczuł, że ziścić się mogą jego odwieczne pragnienia, a ofiarny udział legionów, stojących samorzutnie do boju o niepodległość Polski, był żywym tych pragnień wyrazem.

Sprawę polską rozwiązać mogło jedynie utworzenie państwa polskiego. Zrozumiały tę konieczność dziejową najpierw rządy mocarstw centralnych. Akt z dnia 5-go listopada powołał do życia niepodległe państwo polskie, choć nie określił jeszcze jego granic terytorjalnych.

Obecnie i tymczasowy rząd rosyjski uznaje niepodległość naszej ojczyzny, stwierdzając w ten sposób, że wskrzeszenie Polski stanowi dziejów nieodzowną konieczność, ale nowa władza rosyjska ofiaruje polakom ziemie, które nie podlegają jej władztwu, określenie granic państwa polskiego przekazuje konstytuancie rosyjskiej, a nadto przewiduje z góry łączność militarną obu państw.

Wszelka przymusowo narzucona nam łączność ogranicza istotę niepodległości i nieodpowiada honorowi wolnego narodu.

Wogóle musimy się zastrzedz przeciw jakimkolwiek warunkom, które wolę narodową naszą krepują.

Tymczasowa Rada Stanu, jedyny organ państwowy polski, wita z uznaniem blysk wolności, jaki rozświetlił mrok niewoli ludów, państwo rosyjskie zamieszkujących.

Z zadowoleniem również stwierdza fakt uznania przez nowy rząd rosyjski niepodległości Polski. Ale jednocześnie podkreśla, że wiekowy spór polsko-rosyjski o rozległe kraje, leżące pomiędzy etnograficzną Polską a Rosją, a od wieków z losem Polski związane, przez odezwę rządu rosyjskiego nie został zakończony.

Załatwienia tego sporu nie może my pozostawić jednostronnej decyzji konstytuancy rosyjskiej.

Los tych ziem powinien być rozstrzygnięty w myśl mocarstwowych interesów niepodległej Polski i z uszanowaniem woli ludów tę ziemię zamieszkujących.

Tymczasowa Rada Stanu jasno widzi swe cele: „Monarchia konstytucyjna, silny rząd, liczne wojsko, oto zadania, które wcieliła w życie będziemy. Zwłaszcza wytworzenie własnej siły zbrojnej, jako istotnej rękojmi niepodległego bytu państwowego jest obowiązkiem, od którego spełnienia nic nas powstrzymać nie zdoła.

Z państwem rosyjskiem pragniemy utrzymywać dobre stosunki sąsiedzkie, ale zastrzedz się musimy przeciw oddziaływaniom na nas w kierunku prowadzenia wojny przeciw państwu centralnym, których monarchowie gwarantowali niepodległość naszą. Nie dalszej wojny, ale pokoju spragnione są dzisiaj broczące we krwi ludy Europy.

Niepodległe państwo polskie, proklamowane aktem 5-go listopada, a uznane obecnie przez rząd odradzającej się Rosji, stać się winno podstawą do rozpoczęcia rokowań pokojowych i utrwalenia normalnych warunków życia w Europie“.

## Kronika polityczna.

### Rokowania pokojowe?

Z Berlina donoszą pod datą 12-go kwietnia:

Donoszą tu z Zurychu i Sztokholmu, że pod wpływem potwierdzających się ze wszystkich stron wiadomości o rokowaniach pokojowych, nastroj giełd jest mocny i niezwykle ożywiony. Akcje metalurgiczne w silnym zaofiarowaniu, zaś priorytety państwowe — mocno.

Dzienniki szwajcarskie, a między nimi szczególnie „Bund“ berneński i „Zürcher Post“ z powodu ostatniej proklamacji rządu tymczasowego rosyjskiego piszą, że dla rozwoju dalszego kwestji zawarcia pokoju, będzie ona posiadała ogromne znaczenie i posłuży-

niejako za wrota, prowadzące do pokoju na wschodzie. Pogląd Milukowa na cele wojenne, najwidoczniej nie potrafił uzyskać dla siebie większości w rządzie tymczasowym. Należy stąd wnioskować, że Milukow w roli ministra spraw zagranicznych jest zjawiskiem przejściowym.

### Komisja do zapoczątkowania pokoju.

„Times“ donosi, że petersburski komitet robotników i żołnierzy utworzył komisję do zapoczątkowania pokoju, a to na drodze nawiązania bezpośrednich rokowań z nieprzyjacielem. W tym celu wyjeżdża delegacja do Sztokholmu. Zorganizowano już specjalną służbę kurierską między Szwecją a Rosją. Dalej komitet żąda, aby jeden z jego przedstawicieli miał głos de-

cydujący przy ustanawianiu operacji na froncie.

### Narady socjalistów.

Donoszą z Wiednia, że poseł socjalistyczny dr. Wiktor Adler udał się do Sztokholmu, gdzie znajduje się obecnie również przywódca socjalistów z Rzeszy niemieckiej, Scheideman.

Według niesprawdzonych dotychczas pogłosek, oprócz posłów Scheidemana i dr. Adlera udał się również do Sztokholmu: pewien dobrze znany poseł centrowy, oraz jeszcze jeden niemiecki wybitny przedstawiciel niemieckiej socjal-demokracji.

### Utworzenie socjalistycznej armii.

„Nationalztg.“ donosi z rosyjsko-szwedzkiej granicy: rada robotnicza i komisja wojskowa zajmują się także tworzeniem armii socjalistycznej, która ma się wytworzyć przeważnie z garnizonowych wojsk i powinna posiadać przynajmniej 80.000 żołnierzy. Zadaniem tej armii jest dać oparcie komisji kontrolującej, sładającej się z robotników i żołnierzy, przeciwstawiającej się burżuazyjnemu dążeniu, kierującemu wewnątrz obecnego rządu.

### Przeciwieństwa w Rosji zwiększają się.

„Nene Zurich. Nachr.“ donoszą z Hagi: Depesza szyfrowana, otrzymana od pewnej wysoko postawionej osobistości w Holandji, komunikuje ważne wiadomości o położeniu w Rosji.

Podług jej opinii, należy przyjmować z wielką ostrożnością komunikaty agencji petersburskiej, gdyż przedstawia ona sytuację znacznie pomyślniej, niż to jest w rzeczywistości.

Rząd Lwowa—Miljukowa—Rodzianki co raz bardziej traci grunt pod nogami i zmuszony jest uciekać się do coraz ostrzejszych zarządzeń, aby się utrzymać u władzy... Socjalistyczno-rewolucyjne elementy z jednej strony a reakcji z drugiej czynią dalsze postępy. Włóczęganie podzieliło się na dwa obozy, z których jeden ciągnie w stronę rewolucjonistów, drugi zaś w stronę reakcji. Część garnizonu petersburskiego zdezerterowała jak również i część garnizonu z innych miast.

Na froncie również mają miejsce masowe deseracje. Ma się wrażenie, że Rząd stoi na brzegu olbrzymiej wewnętrznej katastrofy. Poselstwa ententy wobec takiego stanu rzeczy są bezradne i bezsilne.

Podług doniesień pism wioskich, radykalny „Dien“ napada na Miljukowa, uważając go za przywódcę aneksjonistów i sądzi, że obalił on stary rząd, aby przeprowadzić swoje plany zabiorcze.

Wojenne cele Miljukowa, pisze „Dien“ są w przeciwieństwie do celów szerokiej mas rosyjskiej demokracji i wogóle, kończy ten dziennik, cele wojenne Miljukowa, jako przywódcy liberałów, właśnie najważniejszą dzielą liberalizm od demokracji rosyjskiej.

### Zniesienie wszystkich świąt cesarskich.

Pisma angielskie donoszą, że oprócz zniesienia apanaży i konfiskaty całego olbrzymiego majątku cesarza i rodziny Romanowów zniesione zostały przez rząd prowizoryczny wszystkie święta rodziny cesarskiej i galówki. Świąt takich było w roku dziewięć.

### Majątek cara.

Korespondent „Timesa“ z Petersburga donosi:

Podług tymczasowego oszacowania prywatnego majątku członków rodziny cesarskiej posiada cesarz majątku zaledwie 2 milj. marek. Własność cesarzowej wynosi 2,200,000 marek. W 1907 r. wyniosła roczna lista cywilna 3,200,000 mr., do czego dochodziły znacznie większe dochody z dóbr koronnych. Wszystko to pochłaniało utrzymanie dworu, tak, że car osobiście mającym nigdy nie był. Niektórzy wielcy księżęta posiadali wielkie majątki prywatne, inni zaś nie mieli nic więcej, oprócz apanaży, wypłacanych im przez cesarza. Tymczasowy rząd będzie musiał wynaleźć dla nich specjalne środki utrzymania.

### Rewizja w mieszkaniu Protopopowa, Golicyna i Bielajewa.

„Berliner Tageblatt“ donosi ze Sztokholmu, że rewizje dokonane w mieszkaniach byłych ministrów dawnego rządu wykryły nie tylko ważne dokumenty, ale też znaczne zapasy żywności.

W mieszkaniu Protopopowa znaleziono całe beczułki kwiateru, 50 worków

ciukru, kilka skrzyń czekolady, mnóstwo tytoniu i kaset par butów.

W mieszkaniu Golicyna znaleziono przeszło tysiąc butelek szampana mnóstwo mąki pszennej, ciukru i czekolady.

U Bielajewa wykryto 200 par butów gumowych, mnóstwo czekolady, win i likierów.

Wszystko to zabezpieczono.

### Równouprawienie żydów.

Z Petersburga nadchodzi wiadomości do państw neutralnych, że rząd prowizoryczny wydał pod datą 3-go kwietnia ukaz przyznający zupełne równouprawienie żydom.

Również „Morning Post“ donosi z Jassy, że i rząd rumuński projektuje rozszerzenie politycznych praw

### Turecka specjalna misja

Do Berlina wstąpiła po drodze specjalna misja turecka, dążąca z polecenia sultana do głównej kwatery.

Poselstwo ma w uroczysty sposób wręczyć cesarzowi ofiarowaną przez sultana szablę honorową.

Na czele poselstwa stoi najstarszy syn sultana, książę Zia Eddin Eliendi, któremu towarzyszy pierwszy szambelan Tewfik Bey i pierwszy adiutant przyboczny Saly Pasza.

Należy przypomnieć, że w jesieni roku ub. cesarz Wilhelm przesłał sultanowi przez specjalne poselstwo pod przewodnictwem księcia Waldemara również szablę honorową.

## Rozmaite pewne fakta.

### Rzesza niemiecka zobowiązała się

nie zmniejszać wysokiej stopy procentowej do r. 1924. Nawet po tym terminie musi być w pierw podpisującemu zrobiona propozycja zwrotu pożyczki po pełnej cenie nominalnej.

### Ani jakkolwiekbydż przymus

ani obłożenie aresztem pieniędzy złożonych w kasach oszczędności lub bankach nie jest zamierzone. Groźenie przymusem możemy spokojnie pozostawić Anglikom. Naród niemiecki, który dotąd przyniósł oczywiście dobrowolnie 47 miliardów, nie w nien zaprawdę obawiać się przymusu ani też na niego nie zastępuje.

### Osobny podatek od pożyczki wojennej

nie będzie nigdy pobierany. Jest szaleństwem myśleć, że rząd mógłby tym, którzy mu pomogli w ciężkiej biedzie, wyznaczyć za to karę. Daleko racjonalniej byłoby nałożyć podatek po wojnie na tych, którzy się trzymali zdaleka od pożyczki wojennej, chociaż ich majątek i dochody pozwalały na podpisywanie jej.

### Kasy pożyczkowe będą istniały

jeszcze przez szereg lat po wojnie, przynajmniej cztery lub pięć lat i będą przyjmowały papiery na zastaw. Będą ułatwiały za pomocą miernej stopy procentowej też i w czasie pokoju stopniowy zwrot kredytów wziętych do podpisywania pożyczki wojennej. Można więc o każdym czasie zamienić kapitał podpisany na pożyczkę wojenną na gotówkę.

### Zniżka kursu,

która nie odpowiada wewnętrznej wartości pożyczek wojennych, nie nastąpi nigdy. Poczyniono skuteczne zarządzenia i powzięto gruntowne przygotowania, by zapobiedz i unie ożłiwic spadek kursu w pierwszych latach pokoju w razie ewentualnego nagłego napływu wniosków sprządy.

## Nie masz więc żadnego powodu do strachu i do postawienia pieniędzy odłożym. Twoja niemiecka ojczyzna jest najpewniejszym wierzycielem w świecie!

! Podpisuj pożyczkę wojenną!

### Losy Konstantynopola.

Z Londynu donoszą do Hagi. Na zapytanie posła liberalnego Chappie w angielskiej izbie gmin, zwrócone do ministra spraw zewnętrznych, czy zajmowano się oświadczeniem rosyjskiego ministra sprawiedliwości, iż Rosja zadowoliliby się zneutralizowaniem Konstantynopola, Balfour odpowiedział twierdząco.

Na dalsze zapytanie, czy w zadanu, jakie około Nowego Roku za pośrednictwem Ameryki przedstawiono w sprawie cieśniny, zaszyły jakie zmiany. ewentualnie

zaś, jakie są te zmiany, Balfour odpowiedział, iż co do tego nie otrzymał od rządu rosyjskiego żadnego powiadomienia.

### Uwolnienie uprowadzonych z Prus Wschodnich.

Petersburska agencja telegraficzna donosi, że rząd tymczasowy z polecenia ministerstwa spraw zewnętrznych zarządził uwolnienie wszystkich poddanych niemieckich, uprowadzonych z Prus Wschodnich bezprawnie w głąb Rosji po chwilowym okupowaniu części tej prowincji przez

rosjan. Jeńcy w tej okazji uprowadzeni wysłani będą do ojczyzny, przyczem otrzymają zapewnienie ze strony rządu rosyjskiego. Zbadanie poszczególnych wypadków, podlegających temu zarządzeniu, przekazano specjalnej komisji, złożonej z przedstawicieli rozmaitych ministerstw.

### Norwegia a Niemcy.

Dziennik półurzędowy norweski „Intelligenzsedler“ zwraca się przeciw t. zw. aktywizmowi norweskiemu, w szczególności zaś przeciw dziennikowi „Tidenstegn“, propagującemu zerwanie stosunków handlowych z Niemcami i uzbrojenie statków norweskich. „Intelligenzsedler“ dowodzi, że jakkolwiek wypadki zatapiania statków norweskich przez niemieckie łodzie podwodne są bardzo smutne, nie godzą one bynajmniej w neutralność norweską, lecz są wyłącznie zadośćuczynieniem wymaganom wojennym. Ze tego rodzaju punkt widzenia jest słuszny, dowodem stanowisko Szwecji, Danji i Holandji.

### Ucieczka barki niemieckiej.

Berlińskie dzienniki opisują obszernie niezwykłą podróż barki niemieckiej „Tinto“, która z 23 ludźmi na pokładzie uciekła z Chili, gdzie była internowana, i po 124 dniach przedostała się do portu norweskiego Drontheim.

### Aresztowanie załóg okrętów niemieckich na Kubie.

Według depesz z Nowego Jorku nadających do Genewy, na Kubie aresztowano załogi 3-ich okrętów niemieckich, internowanych w porcie Havanny za to, że te okręty załopiły parowiec „Bawaria“, w celu zatarasowania wejścia do portu.

### Stanowisko Argentyny.

Biuro Reutersa w depeszy prywatnej z Buenos Aires komunikuje, iż rząd argentyński jakkolwiek zamierza zachować obecnie neutralność, dopóki nie zostały pogwałconymi prawa Argentyny, wydał jednakże oświadczenie, w którym zaznacza solidarność swą z polityką Stanów Zjednoczonych.

### Ameryka wspomaga pieniężnie koalicję.

„Corriere della Sera“ dowiaduje się, że uchwalone przez kongres amerykański kredyty wojenne nie ograniczają się na Francji i Anglii, lecz będą też rozciągnięte na Rosję i Włochy.

### Zniszczona fabryka amunicji.

Depesza kablowa agencji Radio donosi z Nowego Jorku do Bernu, że przy eksplozji zakładów Baldwin'a było zabitych 150 osób i zaginęło 200 kobiet. W Taunton została również zburzona druga fabryka amunicji.

Szkody bardzo wielkie.

### Sily angielskie pod Arras.

Według doniesienia „Daily Mail“ z frontu angielskiego, w bitwie pod Arras bierze udział niemal cała armja angielska. Kierownictwo spoczywa w rękach marszałka Haigha, oraz generałów: Hornea i Alleya.

### Sejm Węgierski.

Z Wiednia donoszą pod datą, 12-go kwietnia. Sejm węgierski zbiera się dziś. Sejm zajmie się głównie sprawą rozszerzenia prawa wyborczego na Węgrzech, co stoi w związku z reformą wyborczą w Prusach. Oprócz tego Sejm ma się zająć interpelacjami, zgłoszonymi w sprawie procesu Kranza.

### Reforma wyborcza w Saksonji.

Z chwilą zapoczątkowania sejmowej reformy wyborczej w Prusach, również i w Saksonji sprawa ta staje się aktualną. Saksonja nie będzie mogła utrzymać kłó swego systemu wyborczego, skoro inne państwa związkowe przyjmą nową ordynację wyborczą.

Charakter saskiej Izby wyższej jest podobny do pruskiej Izby panów, reformy więc są tutaj niezbędne. Niezależnie jednak od tego saskie koła rządowe, szczególnież zmierzają niedawno minister, Rampeit, już dawnoż zwracały uwagę na to, że Saksonja pod względem reform wewnętrznych nie może pozostać w tyle po Prusami.

### Z komunikatów koalicji.

Z francuskiego (10 kwietnia).

Na południe od Oisey francuzi poczynili postępy na wschodzie od Basse Forest de Coucy. Na południowym

wschodzie od Reims francuzi odparli nagły napad, skierowany na jeden z rowów francuskich na północy od Sillery. W Szampanji walka na granaty ręczne na zachodzie od Maisons.

Na południe od Ailette Niemcy ostrzelali gwałtownie stanowiska francuskie w odcinku Neuville-Margival. — Na lewym brzegu Mozy pod Bethincourt francuzi ostrzelali pociąg i zniszczyli go całkowicie.

**Lotnictwo:** W ostatnich walkach powietrznych porucznik Ragner zestrzelił piąty z rzędu aparat, adiutant Douchy — szósty z rzędu.

(11 kwietnia).

Akcja artylerji trwała w dalszym ciągu w okolicach Sommy i Oisey. — W różnych punktach frontu utarczki patroli, wśród których francuzi wzięli jeńców.

Na północ od Arrancourt francuskie patrole wzięły jeńców. W okolicy Ban de Sept francuzi wtargnęli w okopy niemieckie na północ od Fontenelle i zadali Niemcom straty.

Na południe od Oisey Niemcy, po gwałtownym ostrzeliwaniu, wyparli nieco jeden z naszych oddziałów na północnym wschodzie od Verneulle pod Coucy. Francuzi wyparli przeciwnika kontratakami.

W Bois des Pretres francuzi zwrócili ogień niszczący na urządzenia niemieckie.

## Telegramy.

### Komunikat niemiecki.

12-go kwietnia. — Urzędowo.

#### Z widowni zachodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego ks. Rupprechta Bawarskiego.

Na północnym brzegu Scarpe przy gwałtownej działalności artylerji odparto ataki Anglików na Vimy oraz pod Famponx.

Na południe od niziny strumienia przeciwnik wyprowadził znaczne siły do natarcia na linię naszą. Po wielu daremnych szturmach straciłszy Monchy; na północ i na południe od tej miejscowości rozchwiała się z obfitymi stratami ataki angielskie, w których brała również udział kawalerja oraz samochody opancerzone. W walkach pod Bellecourt początkowy sukces nieprzyjaciela wyrównano przy pomocy kontrataku; w rękach naszych pozostało przytem 25 oficerów, przeszło 1000 żołnierzy i 27 karabinów maszynowych. Podczas utarczki w pobliżu Hargicourt, na wschód od Peronne, uprowadzono przeszło 100 jeńców i 5 karabinów maszynowych.

St. Quentin wczoraj również ostrzeliwano energicznie.

Front niemieckiego następcy Trosa.

Od Soissons do Reimsu walka ogniowa dosięgła krańcowej gwałtowności. Poszczególne odcinki frontu znajdowały się wielokrotnie pod ogniem huraganowym.

W Szampanji zachodniej wzmała się również walka artyleryjska.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka filbrechta Württemberskiego.

Akcja bojowa toczy się jedynie w rozmiarach ograniczonych.

Pomimo burzy samoloty były bardzo czynne. Nieprzyjaciel stracił w walkach powietrznych 23 samoloty, zaś wskutek ognia piechoty—1 samolot.

Bomby, rzucone na nieprzyjacielskie obozy wojskowe i magazyny amunicji w dolinach Vesle i Suisper, wyrządziły zaobserwowane szkody.

Rotmistrz br. v. Richtofen zestrzelił 40 aparat przeciwnika.

#### Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Pod Brodami, w pobliżu wsi Łoczew — Tarnopol, oraz po oby-

dwóch stronach Dniestru toczy się ożywiona rosyjska akcja ogniowa.

Na froncie generała-pułkownika arcyksięcia Józefa oraz w grupie wojsk generała-feldmarszałka Mackensena nie wydarzyło się nic szczególnego.

Front macedoński.

#### Sytuacja bez zmiany.

Pierwszy General-kwarcernistr Ludendorff.

#### Komunikat wieczorny.

Pod Souchez rozchwiała się wiele ataków angielskich, pod Famboux (na północ wzgl. na wschód od Arras) natarcia.

W pobliżu St. Quentin trwa ożywiona akcja artyleryjska, pomiędzy Soissons i Reims—energiczna walka ogniowa.

Na wschodzie i w Macedonii nie wydarzyło się nic szczególnego.

#### Komunikat austriacki.

WIENIĘ, 12-go kwietnia.

Z widowni wschodniej i z widowni południowo-wschodniej.

Nie wydarzyło się nic szczególnego.

#### Z widowni włoskiej.

W Gorycji wczoraj wieczorem patrole bojowe 71 i 76 pułku piechoty wtargnęły do rowów nieprzyjacielskich na wschód od dolnej Vertoiby, zabrały do niewoli szereg oficerów i 135 żołnierzy oraz zdobyły 2 karabiny maszynowe i 3 przyrządy do rzucania min. Walka artyleryjska i przyrządów do rzucania min chwilami była bardzo ożywiona w poszczególnych punktach frontu wybieża.

Zastępca szefasztapu generalnego von Hofer, marszałek polny narucznik.

## Z ziemi polskich.

### Warszawa.

#### Zjazd techników polskich.

Wczoraj rano, rozpoczął się nadzwyczajny zjazd techników polskich.

W przepelnionej sali posiedzeń rady miejskiej zebrało się zgórą 800 osób, z czego około 200 przyjezdnych z 44-ch okolic kraju.

Obrazy zagaił przewodniczący komitetu organizacyjnego, inż. Alf. Kühn, usadzając konieczność zwołania nadzwyczajnego zjazdu, oraz zaznaczając trudności, napotymane przy organizacji, wreszcie nawołując gorąco do owocnej pracy nad moralną i materialną odbudową kraju.

Po ustaleniu się przydyjmu rozpoczęły się przemówienia powitalne.

Pierwszy głos zabrał prezes Stow. Techników, inż. P. Drzewiecki, następnie w imieniu Rady miejskiej i Magistratu ks. Dz. Lubomirski, imieniem senatu akademickiego dr. Kryński, inż. Bańkowski od Lubelskiego Stow. Techników, inż. Hausner w imieniu Lwowskiej Izby Inżynierskiej, przedstawiciel Towarzystwa Przemysłowców p. Stanisław Nabanson, imieniem Centrali dla odbudowy Galicji inż. Szczepański z Krakowa, inż. St. Kontkiewicz z Częstochowy imieniem i Związku górników i hutników, odczytując list VII sekcji Tow. Pop. Przem. i Handlu, podpisany przez prezesa inż. Gadomskiego i sekretarza Srokowskiego; prezes Tow. Ogródniczego Edm. Jankowski, inż. Wagner z Łodzi, prof. Kąkiewicz od magistratu m. Krakowa i od Krak. Tow. Technicznego, H. Wielowiejski z Pokucia, Gust. Martens, jako przedstawiciel Tow. przem. budowlanego Kr. Polskiego; Mencil od Tow. Popierania Drobnego Przemysłu Metalowego oraz inż. Telakowski przedstawiciel Stow. Techników w Sosnowcu. Wreszcie przewodniczący odczytał dwie powitalne depesze od prezesa Tow. Technicznego w Sosnowcu inż. Szymańskiego i od Inżynierskiej Deputacji Techników m. Lwowa.

Następnie zatwierdzono przez aklamację regalaminy zjazdu.

Po przerwie rozpoczęło się pod przewodnictwem prof. Radzińskiego posiedzenie plenarne, na którym wygłosił referat rektor politechniki inż. St. Patschke

„Szkoly techniczne wyższe w związku z przygotowaniem techników przemysłowych”, drugi p. Wł. Piotrowski „O kilku błędach w opinii o t. zw. szkolnictwie zawodowym” i trzeci p. St. Twardo „Organizacja niższego szkolnictwa zawodowego w Kr. Polskim w chwili odbudowy kraju i państwa”.

#### Uniwersytet żołnierski.

„Głos” donosi że od dnia 11 kwietnia r. b. utworzony został specjalny referat dla spraw oświatowych.

W zakres referatu wchodzi:

a) Zorganizowanie we wszystkich pułkach, oddziałach i zakładach Wojska Polskiego początkowych szkół czytania i pisania dla analfabetów i półanalfabetów (kurs dwumiesięczny). Liga Kobiet Pog. Wojennego postarała się już w Warszawie o to, by naukę dla analfabetów żołnierzy rozpocząć niezwłocznie.

Komenda Legionów zawiadomiła dowódców oddziałów, które kwaterują w Warszawie, iż lokal szkolny z całkowitym urządzeniem i pomocami szkolnymi (książki, zeszyty, ołówki) dla 150 żołnierzy może być niezwłocznie oddany do rozporządzenia referenta. Lokal mieści się przy ul. Złotej nr. 53, (Seminarjum Im. Konarskiego). Nauka może odbywać się w godzinach popołudniowych od 4—8 wieczorem pod kierunkiem wybitnych fachowców z grona nauczycieli st. m. Warszawy.

b) Niezwłoczne zcentralizowanie całej akcji w sprawie bibliotek dla żołnierzy.

c) Urządzenie szeregu wykładów z historii polski i krajoznawstwa.

d) Udzielanie pomocy przy urządzeniu wieczornic, koncertów i przedstawień teatralnych w poszczególnych pułkach, zjazdach i oddziałach Wojska Polskiego.

Referat powierzony został chorążemu Marjanowi Dąbrowskiemu.

#### Plotk.

„Kurjer Płocki” donosi, iż biskup płocki, uważając że wobec opóźniającej się wiosny, braku inwentarza i innych niesprzyjających warunków, praca w polu rozpocząć się musi później, co pociąga za sobą konieczność intensywniejszej i nieprzerwanej roboty, aby zapewnić plon do wyżywienia ludności niezbędny, zwolnił swych djecezan od zaprzestawania pracy w niedziele i święta. Gorąco do tej pracy dla ich osobistego i bliźnich swych dobra zachęcał nawołując by każdy o ile tylko będzie mógł, śpieszył do pracy w dni niedzielne i świąteczne po wysłuchaniu Mszy św., a nawet i bez tego, gdyby oddalenie od kościoła za wiele drogiego czasu na udanie się do kościoła zabierało.

— Część góry płockiej, położonej za kościołem Farnym, w dniu 9 b. m. skutkiem podmycia brzegów przez wezbrane fale wiłane osunęła się, przyniósłszy domek na stoku jej położony. Szczęśliwym trafem ofiar w ludziach nie było.

#### Włocławek.

Dn. 26 marca w Włocławku odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranej Rady miejskiej. Do zarządu miasta weszli pp. From i Siedlecki z łona Rady oraz p. Kocent i Gutowski z poza Rady.

— Powrócił do Włocławka ks. St. Zak. Ostatnio ks. Zak sprawował urząd objazdowego kapelana obozów jeńców w Włocławku.

— W ubiegłym tygodniu pod Włocławkiem lody na Wiśle ruszyły, most zwycięsko wytrzymał ich natarcie. Dotychczasowy wylw Wiśle zrobił tylko nieznaczne szkody w okolicy Włocławka.

— Przystąpiono do budowy kolejki od B. zosa do Włocławka. Przy robotach tych zajętych jest kilkudziesięciu ludzi.

— W Włocławku skazany został na śmierć za uprawianie szpiegostwa mechanik Stanisław Tomczak.

#### Uchwała sejmiku pow. łęczyckiego.

300,000 rb. na pożyczki dla większych miast uchwalili przeznaczyć sejmik pow. łęczyckiego, wchodząc w położenie

wielu miast Królestwa Polskiego, potrzebujących funduszy na zasilenie swych kas z powodu słabego wpływu podatków miejskich oraz na wydatki wszelkiego rodzaju: jak pomoc dla niezamożnych mieszkańców i t. p.

#### Morderstwo i podpalenie.

We wsi Tomkowie, gminy Kowale Pańskie, w pow. łęczyckim, o godz. 5-ej rano przed kilku dniami spostrzeżono pożar w domu Kantyków. Pod zgłiszczami znalezione zwęzione zwłoki; Józefa Kantyka, lat 55, jego żony Marjanny, lat 54, ich syna Bronisława, lat 7, i siostry Kantyka Antoniny, lat 50. Stwierdzono że Kantyki miał znaczną sumę pieniędzy, bo sprzedaf konia. Pieniądzy tych nie znaleziono. Kufry były spłądrowane. Torebka od pieniędzy leżała na oknie. Wszystko wskazuje, że popełniono morderstwo i podpalenie.

#### Dwa tysiące kary za 20 marek łapówki.

Za danie łapówki 20 marek żandar-mowi skazał sąd w Wilkomierzu na dwa tysiące marek kary Jakóba i Ruchłą małżonków Weismehl, z zamianą w razie nie możliwości zapłacenia na areszt, licząc po jednym dniu za każde pięć marek.

## Teatr Polski

CEGIELNIANA 62.

Dzisiaj, dn. 13 kwietnia o godz. 7 i pół wiecz. i w Niedzielę 15 kwietnia o godz. 3 p.p.

### „Mandaryn Wu”

Sztuka angielsko-chińska w 3-ach aktach H. M. Ver-non'a i H. Owen'a.

Sobota, d. 14 kwietnia o godz. 3 p.p.

po cenach najniższych (od 10 do 50 kop.)

### „Kościuszkę pod Racławicami”

Sztuka historyczna w 7 obr. Anczyca.

Sobota 14 kwietnia r. b. o godz. 7 i pół wiecz.

#### Benefis Józefa Muchalskiego

## „Judasza z Kariothu”

sztuka w 5 aktach K. Rostworowskiego.

### Wiec ludowy w Głownie.

Dnia 1 kwietnia odbył się staraniem P. S. L. w domu ludowym w Głownie wiec chłopski przy udziale 300 osób.

Wiec zagaił nauczyciel z Kamienia, p. Rynkowski, następnie na przewodniczącego powołano p. Kierusa, gosp. z Kamienia, po ustaleniu przydyjmu udzielone głosu p. Klimkowi, znanemu wśród włoścjan pracownikowi na niwie społecznej i politycznej. Mówca w silnym przemówieniu scharakteryzował krzywdy, jakie doznał chłop polski i naród nasz pod panowaniem rosyjskiem. Następnie przedstawił znaczenie rewolucji rosyjskiej.

P. Teofil Kurezak z Ostrowa obszernie określił pojęcie organizacji, wyjaśnił znaczenie jej i charakter, nawołując do organizacji społecznych i politycznych, przedstawił program P. S. L. i zachęcał do popierania pisma ludowego „Wyzwolenie”.

P. Neugebauer, omawiając znaczenie aktu 5 listopada, stanowisko T. Rady Stanu, jej zadanie i prace, wyjaśnił trudne warunki przy odbudowie Państwa Polskiego, rolę chłop polskiego w tej pracy i konieczność zorganizowania włoścjan w jednym silnym stronnictwie ludowym. Mówca, powołując się na wspaniałą przeszłość Narodu polskiego, na wielkie czyny Legionów polskich, wierzy, że Naród polski jest zdolny do samodzielnego życia.

Jako dowód, że odczuwamy potrzebę armji, służą organizacje P. O. W., gotowe stanąć, na wezwanie Rządu Rady Stanu do walki z wrogiem.

Na końcu mówca oddał hołd Radzie Stanu, Legionom, jako kadrom wojska polskiego, oraz ich twórcy Józefowi Piłsudskiemu.

Sala rozbrzmiała okrzykami: „Niech żyje Polska”, „Niech żyje Rada Stanu”, „Czekamy rozkazów Rady”, „Wszystko,

Po raz pierwszy w Łodzi

Dziś

**„ODEON”**

Po raz pierwszy w Łodzi

**TRILBY**

Tragedja duszy kobiecej w 5 częściach ze słynną amerykańską artystką

**KLARA JOUNG**

w roli tytułowej.

nie tylko dla Rządu polskiego", „Niech żyje Piłsudski", i t. p.

P. Neugebauer przedstawił rezolucję, wyrażającą posłuszeństwo i poparcie T. R. S. tak przy tworzeniu administracji jak i wojska polskiego.

P. Kierus, przewodniczący wiecu, wzywał do współpracy i wytrwałości i podziękował zebrany za tak liczny udział na wiecu.

Po zamknięciu wiecu przemawiał jeszcze chor. Sołtys, w imieniu Rady Stanu, jako jej delegat, dziękując za jednomyślnie przyjętą rezolucję, wyrażającą zupełne posłuszeństwo Radzie Stanu.

**Okładomości bieżące.**

**— Rozwiązanie N. K. N.**  
„Naprzód" dowiaduje się, że na d. 15 b. m. zwołana ma być komisja likwidacyjna N. K. N., a na 16 b. m. Komisja Wykonawcza, celem poszanowania ostatecznych co do rozwiązania Naczelnego Komitetu. Uchwały dawniejszych posiedzeń Komisji Wykonawczej, co do konieczności rozwiązania N. K. N. datują się jeszcze z d. 29 stycznia r. b.

**— „Święcone" dla legionistów.**  
Po ugoszczeniu „święconem" wielkocnym w Helenowie części legionistów, stacjonujących w Łodzi i okolicy, Koło Pomocy dla legionistów polskich we wtorek świąteczny urządziło dla reszty legionistów „święcone" w lokalu Koła przy ul. Spacerowej 40. Dla tych zaś legionistów, którzy na tych dwóch przyjęciach ze względu na służbowość nie mogli być obecni, Koło przygotowało trzecie „święcone. (a)

**— Podarki świąteczne dla żołnierzy Polskich.**  
Staraniem sekcji gospodarczej Koła Pomocy dla legionistów polskich zebrano w Łodzi pewną ilość ciepłej bielizny, papierosów i innych artykułów pierwszej potrzeby na podarki świąteczne dla legionistów armji polskiej. Pierwszy transport podarków dla stu legionistów panie z sekcji wysyła w nadchodzącą niedzielę do Zambrowa, stacjonującym tamże żołnierzom polskim. (a)

**— Obchód h. harcerski.**  
Młodzież harcerska w Łodzi pragnie w sposób uroczysty uczcić przypadający w dniu 23 kwietnia dzień św. Jerzego, patrona harcerzy.

Ruch skautowy, zapoczątkowany w Anglii, rozwinął się wspaniale w całym świecie i w Polsce przyjętym został z zapałem. Nie od razu jednak można było pracować jawnie i otwarcie; ostatnimi czasy dopiero swobodna praca wychowawcza oraz opieka społeczeństwa przyczyniły się do należytego rozwoju tego tak pożytecznego dla młodzieży naszego ruchu.

Dziś w mieście naszym około 2-ch tysięcy chłopców i dziewcząt skuria się

pod sztandarami harcerstwa, na których wypisane są dawne hasła filareckie: „Ojczyzna, Nauka, Cnota".

Święto harcerzy, które obchodzone będzie w niedzielę, dnia 22-go b. m., wskaże ogółowi naszemu, ile zapału i dobrej woli włożyli harcerze w swą pracę i przedstawi rezultaty kilkuletniej pracy nieraz w nader trudnych warunkach.

Organizacją obchodu pierwszego święta harcerskiego w Łodzi zajmują się połączone komendy i patronaty wszystkich polskich organizacji harcerskich w Łodzi.

**— Na Zjazd techników polskich**  
udało się wczoraj do Warszawy bardzo wielu techników z Łodzi i okolicy. Jako przedstawiciele stowarzyszenia techników łódzkich wydelegowano p. p.: inż. E. Wagnera, T. Sułowskiego, W. Gerlicza, arch. Brukałskiego i K. Jasińskiego.

**— W sprawie wyboru ławników.**  
Wczoraj o godz. 12-iej w południe odbyło się w gmachu magistratu posiedzenie komitetu wyborczego w sprawie wyboru ławników.

Przewodniczył komisarz wyborczy, naoburmistrz Schoppen, obecni byli członkowie Komitetu pp. dr. Bräutigam, dr. Rosenblatt i Harasz. Złożono 8 listy kandydatów—1 żydowska zaproponowała na ławników pp.: S. Jarocińskiego, G. Neumana i Krasuckiego, oraz jako zastępcę p. Koccińskiego; druga żydowska lista— p. S. Hoffmana; niemiecka lista proponuje na ławników pp.: A. Zieglera i J. Triebego.

**— Z parków miejskich.**  
(a) Zarząd parków i plantacji miejskich postanowił w nadchodzącą niedzielę dnia 15 kwietnia otworzyć ponownie dla publiczności park Sienkiewiczowski przy ul. Sienkiewicza. Prace przygotowawcze przy doprowadzeniu do porządku alejek i ogrodu rozpoczęto wczoraj.

Parki miejskie Staszica, kolejowy, oraz w Zródliskach pozostały narazie zamknięte. Publiczność łódzka, mająca dotychczas do rozporządzenia tylko park Księcia Józefa Poniatowskiego, otrzymuje drugi park, położony więcej w śródmieściu.

**— Pokaz ogrodniczy.**  
W niedzielę, dnia 15 kwietnia, o godzinie 3 po poł. odbędzie się w ogrodzie p. Wiesnera w Karolewie pokaz cięcia róż, urządzony staraniem łódzkiego Koła polskiego Związku zaw. ogrodników.—Prelegent p. Fr. Wiesner.

Wejście na pokaz 20 kop., uczniowie płacą 5 kop.

**— Koncert w Kochanówce.**  
W niedzielę, dn. 15 kwietnia, o godzinie 6 wiecz. w zakładzie dla chorych nerwowych w Kochanówce zgierskie Stow. śpiewacze „Lutnia" urządza koncert z programem bardzo urozmaiconym.

Całkowity dochód z koncertu prze-

znaczony jest na rzecz funduszu rozrywki dla chorych.

Piękny cel, świetnie zgrany zespół i dogodny dojazd tramwajem niewątpliwie ściągnie liczną publiczność.

Dla informacji czytelników dodajemy, że tramwaj (Łódź—Aleksandrów) odchodzi o godz. 5 m. 10 po poł., a przychodzi do Łodzi o godz. 9 m. 43 wiecz.

**— Sto dwadzieścia pięć lat niewoli Polski.**  
Głośny ten obraz, poczynając od pierwszego dnia świąt Wielkiejnocy, gromadzi tłumy w Grand-Kino i sędzić należy, że przez czas dłuższy cieszyć się będzie również nieustannym powodzeniem. Treść obrazu ilustruje odpowiednią muzyką i pieśnią narodowe, wykonane przez chóry.

**— Tajemnice X pawilonu w Kino-Syrena.**  
Wysoce interesujący obraz, osnuty na fcie wydarzeń rewolucyjnych z roku 1905, jest ową atrakcją, która przyciąga tłumy publiczności do Kino-Syrena przy ul. Aleksandrowskiej № 37.

Filma ta przenosi widza do dantejskiego piekła, jakie przeżywali ci wszyscy, którzy mieli nieszczęście dostać się w ręce siewaczy carskich i następnie do słynnego X-go pawilonu.

Obraz czyni silne wrażenie.

**— Cwiczenia straży.**  
W niedzielę, dnia 15 b. m., o godzinie 7 i pół rano odbędzie się ćwiczenia 2-go oddziału w domu rek wizytowym tegoż oddziału.

**— Z Koła starszych i podstarsz.**  
Wczoraj wiecz. na posiedzeniu łódzkiego Koła Starszych i Podstarszych pan Marjan Bawarski referował sprawę utworzenia Koła Starszych na Zrzeszenie cechów rzemieślniczych, zaznajamiając przytem zebranych z projektem regulaminu przyszłego zrzeszenia. Ma on na celu ujęcie i ujednostajnienie całokształtu życia robotniczego we wszystkich jego przejawach, podniesienie poziomu moralnego i zawodowego rzemieślników, ich uobywatelnienie i uspołecznienie cechów itp.

Dalej prelegent omawiał stosunek związków zawodowych i stowarzyszeń robotniczych do cechów i gospód czeladniczych. W końcu wyrażono konkluzję, aby w cechach rzemieślniczych zrzeszyć cały zespół rzemieślnictwa polskiego, oraz rozszerzyć to na prowincję. Dla zawodów, nie zrzeszonych jeszcze w cechach, mówca projektował powołanie do życia całego szeregu nowych cechów rzemieślniczych.

(a)

**O przyszłych stosunkach gospodarczych między Rosją a Niemcami.**

Znany pisarz niemiecki, Gustaw Schmoller, podaje, rozbiorowi przedwojenne stosunki handlowe, jakie łączyły Rosję z

Niemcami, usiłując na ich podstawie określić przyszłe współzależne ekonomiczne wojujące dzisiaj państw.

W 1912 r. przywóz do Rosji przedstawiał wartość 2531 milionów marek, wywóz z Rosji 3280 milionów marek. W tej ostatniej pozycji wartość zboża stanowi 1012 milionów marek. Trzecia część wywozu rosyjskiego szła do Niemiec, szóstą część—do Anglii, piętnastą — do Francji. W niemieckim imporcie do Rosji figurują:

- 130 milionów maszyny,
  - 82 miliony żelazo,
  - 35 milionów wyroby elektro-techn.,
  - 25 milionów lokomotywy, wagony, okręty,
  - 77 milionów produkty chemiczne.
  - 91 milionów jedwab,
  - 77 milionów wyroby skór, zające.
- Schmoller dowodzi, że chociaż nastrój antyniemiecki w Rosji nieustannie rośnie, stosunki handlowe równocześnie stale się wzmacniały. Polityka nie była w możności powstrzymać naturalnego rozwoju tych stosunków między państwami, sąsiadującymi z sobą na przestrzeni tysiąca kilometrów. Niemcy mogli dostarczać Rosji wiele towarów po znacznie tańszej cenie, niż Francja i Anglia; surowe produkty rosyjskie znajdowały w Niemczech dogodniejszy zbytni, niż we Francji i Anglii.

Co będzie po wojnie?  
Państwa koalicyjne będą się starały wyzskać położenie, by ciągnąć dla siebie jak największe zyski. Czy Rosja zgodzi się sprzedawać Anglii lub Francji swoje zboże, drzewo etc. taniej, niż mogłaby je sprzedać w Niemczech? Czy będzie chciała płacić za angielskie lub francuskie chemikalia, maszyny etc. drożej niż mogłaby je nabyć w Niemczech?

Schmoller odpowiada:  
— Ktokolwiek w Rosji, po zawarciu pokoju rządzić będzie, Duma, robotnicy czy biurokratyczna reakcja, każdy oświecony rząd rosyjski będzie dokładał starań, ażeby handel z Niemcami z powrotem w dawnych rozmiarach wznowić. Rosja nigdy się tak nie rozwinęła pod względem gospodarczym, jak właśnie w ciągu ostatnich 25 lat, kiedy łączyły ją traktaty handlowe z Niemcami. Nawet gdyby Rosja otrzymała Konstantynopol i tamtejszą część swego zboża wywoziła, stosunki między Rosją a Niemcami drobnej tylko uległyby zmianie. Niemcy, jako kraj o wyższej kulturze, łatwiej mogą się obejść bez Rosji, niż ta ostatnia bez zbytu swego zboża do Niemiec i bez fabrykatów niemieckich.

Schmoller wyraża w końcu przekonanie, że im bardziej uczciwym i bardziej oświeconym będzie nowy rząd rosyjski, tem łatwiej zrozumie konieczność przyszłego rosyjsko-niemieckiego traktatu handlowego.

AI AI KEFIR znakomity środek odżywczy K. Życkiego i S-ka poleca apteka W DANIELECKIEGO, Piotrkowska 127.

**Kino-Teatr „Syrena"** Od Piątku, dnia 13 do 15 Kwietnia r. b.

**Tajemnica X-go Pawilonu Cytadeli w Warszawie,**  
Epizod z czasów rewolucji 1905 r. w 5 częściach.

Nad Program: **KORONACJA KRÓLA KAROLA** w Budapeszcie i inne wspaniałe obrazy.  
Na scenie: Pierwszorządni żydowscy artyści pan H. Kutner z panną Szeferówną z nowym repertuarem.

Aleksandrowska 37. Biuro ogłoszeń „Merkury" Piotrkowska 82.

**Dzielnia 18. SALA KONCERTOWA Dzielnia 18.**  
Dnia 19, 20 i 21 Kwietnia r. b. o godz. 8 wieczorem

**CEZARY JELLENTA**  
wygłosi 3 odczyty p. t. „3 arcydzieła IBSENA", w czwartek dn. 19 kwietn. „BRAND", w piątek d. 20 kw. „PEER GWYT", i w sobotę dn. 21 kwietnia „Prendenci do tronu".  
Sprzedaż biletów w biurze dzienn. „Promień" Piotrk. 81, a w dn. odczytów od godz. 6 przy kasie.

**KARTY DO GRY**  
AKC. TOW. POŁĄCZONYCH FABRYK STRALSUNDSKICH  
MAGAZYN LEONA KIPMANA w WARSZAWIE Marszałkowska 154.  
Poszukiwani agencji do sprzedaży.

**Złotne kettarki, represyerki**  
mogą się zgłaszać zaraz do pończoszarni Przejazd 39.

**„ALA"** eukalyptusowo-mentolowe pastylki, niezastąpione przy kaszlu i chrypcie. Dostać można w aptekach większych składach aptecznych

**„ALA"** poleca apteka W. Danieleckiego go Piotrkowska 127.

**Specjalista Dr. L. PRYBULSKI**  
Przeprowadził się na Zawadzka № 1, 16g Piotrkowskiej, do domu Szeiblera

**choroby zewnętrzne skórne i włosów**  
przyjmuje od 8—2 i od 4—9. Panie od 5—6 p.p.

**OGŁOSZENIA DROBNE:**

**Do sprzedania** prosiaki 4-ro miesięczne i starsze wiadomość Brzezińska 104.

**Gorsety** poleca znana pracownia „RENO-MA" Przymuje także pranie, reparacje, przeróbki gorsetów. Łódź Główna 17.

**Kupię** umebłowanie sieniaku, białe, małe wazne. Oferty w admin. Gazety Łódzkiej pod „Meble".

**Potrzebny chłopiec** do roznoszenia Kefiru, wiadomość w Aptecz. Piotrkowska 127.

**Najtańsze źródło!** Korzystajcie z okazji Z powodu likwidacji interesu nabyć można bardzo tanio różne rzeczy Szewiela, Bostonu Alpagi, odcinki na sukienki i damskie ubrania i okrycia, także różne cegły, towary na bluzki, barczany lenie i zimowe jak również chustki. **Łódź ul. Widzewska 40, m. 10, front, II piętro** na prawo. **Ceny stałe.**

**Potrzebna** krawcowa na przycemadnia. Uferty składać pod „Zaraz" w Administ. G. E. Przejazd 39.

**Rower** mało używany sprzedam Rzgowska 2 m. 16.

**Stróż potrzebny** ul. Luty 54.

**Stolarz** fachowy trumennarski potrzebny zaraz. Ulica Przejazd 22, Zakład pogrzebowy.

**Stróż bezdzietny** oczekujący z ogrodową robotą potrzebny zaraz do Rudy. Ul. Przejazd 23 Zakład pogrzebowy.

**Zagubione dokumenty.**  
Anna Zofia rokusańska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Aleksander Barwiński zgubił paszport niemiecki, wydany w gm. Brańszewo, Łódzkiego.

Ignacy Lipczyński zgubił paszport niemiecki, wydany przy ul. Szwalskiej 11.

Józef Malecki zgubił paszport niemiecki, wydany przy ul. Szwalskiej 6.

Maryja Szańdek zgubiła paszport niemiecki, wydany przy ul. Spacerowej 14.

Skradziono 24 rb. i paszport niemiecki, wydany przy ul. Kątnej 12 na imię Ludwik Ribański.